GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 96.

W e Srode Dnia 29 Listopada 1809.

Oktawę przybycia walecznych woysk Polskich na prawy brzeg Wisły, miasto Podgorze przy Krakowie w dawney Galicyi leżące, w Niedzielę dnia 19 Listopada przy wystrzałach z moździerzy i ręczney broni obchodziło uroczyście.

Wieczorem było miasto illuminowane, w wielu domach okazały się w transparentach Orły Francuzkie, cyfra Wielkiego Napoleona, i Orły Polskie z wierszami. Naypięknieyszy widok czyniła tryumfalna brama na moście składaiąca się z trzech Arkad 19 łokci wysokich, a 10 łokci szerokich, z pobocznemi kolumnami na moście Wisły 600 lampami oświecona, z transparentami duźemi w górze na każdey Arkadzie wiszącemi; na pierwszey od Podgorza Arkadzie po iedney stronie był Orzeł Francuzki z napisem:

Jak tylko zaiaśniałeś z prawey Wisły brzegu,
Zaraz Polak poczuł swoie szczęście w biegu;
Bo ten upadły narod dziś przez Cię dzwigniony,
Który trzydzieści ośm lat iuż był zagubiony.

Po drugiey stronie laurami ozdobiona Wielkiego Napoleona cyfra N. u dołu z napisem:

Wielki Mężu! Polacy zawsze Cię wielbili,
A za twoią pomocą iuż teraz ożyli.

Na drugiey Arkadzie w transparencie widzieć się dał z iedney strony Orzeł Polski z napisem u dołu:

Szczęściem iakimsi czy cudem,
Witasz się z dawnym twym ludem.

Po drugiey stronie tegoż samego transparentu dwa geniusze, trzymaiące cyfrę N. Króla Saskiego Fryderyka, &c. z napisem u dołu:

Był to narod szczęśliwy pod opieką Sasow;
I teraz się iuż zbliża do podobnych czasow.

Na trzeciey Arkadzie była złota cyfra laurami ozdobiona JO. Xcia Josefa Poniatowskiego, Naczelnika woysk Polskich z napisem u dołu:

Waleczny Rycerzu, Xiąże Poniatowski,
Zbiłeś churmę naiazdow, pozbyłeś się troski,
Zdobywszy brzegi Wisły, broniłeś Pilicę;
Przyszedłeś oswobodzić, nasze okolice.

Z drugiey strony tenże sam transparent okazywał przyiemną okolicę gór Krzemionek na tychże wyniosłą Mogiłę Krakusa.

Obok miasto Podgorze i most na Wiśle, przez który przeszedłszy grenadyer Polski, zdybuie Ułana przy moście stoiącego, pytaiąc

się: " Co to za okolice ? „ z ust Ułana wychodzą te słowa " i to nasza ziemia. Opodal dwóch Granadyerow swe karabiny stawiających, mowili do siebie: " tu sobie spoczniemy po naszych trudach.,,

W wieczor o dziewiątey godzinie dał W. Lebowski, Kommissarz sekcyi Podgorskiey, kolacyą, na którey W. Jozef Hr. Wodzicki, radca administracyi, i W. Gorzkowski, Pułkownik i Kommendant Podgorza i wiele innych osób tak woyskowych, iako i cywilnych znaydowało się. Do Prezydenta zaś miasta Podgorza W. Komarnickiego zeszło się wiele osób tak woyskowych, iako też cywilnych z Krakowa i z okolic z powinszowaniem, że wita swoich rodakow, z którėmi nayprzyiemniey ten wieczor zakończony został.

Na drugi dzień gdy JO. Xżę Poniatowski, Naczelnik woysk Polskich wieczorem z Wieliczki powracał, przygotowana iuż dla niego brama tryumfalna z tąż samą okazałością, iak i w dniu pierwszym była rzęsiście lampami oświecona, na którey Arkadach też same transparenty z napisami widzieć się dały.

Z Kielc d. 22. Listopada.

D. 16 Obywatele powiatu Kieleckiego, zniosszy się z JW. Biskupem Kieleckim, w kościele tuteyszym katedralnym odprawione zostało żałobne nabożeństwo za ś. p. JW Ignacego Potockiego, W. marszałka Litewskiego; kiedy bowiem prawie cały naród ubolewa nad stratą tak wielkiego męża, obywatele tuteysi chcieli w tym akcie religii uczcic pamięc tak zasłużonego w oyczyznie obywatela. Wszystkie władze rządowe tak cywilne iako i woyskowe zgromadziły się do kościoła. Mszą wielką celebrował pontyficaliter JW. Biskup, w czasie którey miał kazanie przybyły na przeszłey niedzieli uroczystość W. JX. Hieronim, Juszyński, Pleban Zgórski, dowodził, iak w obrządku religiynym cześć cnoty obywatelskie było Pogan nawet zwyczaiem, a chrześcian iest powinnością. Przystąpił potem do wysłowienia pamięci tego męża i dowodził, iż cnoty Jego nietylko uwielbiac, ale i naśladowac należy; mówił o dwoch Jego ulubionych pasłyach cnoty i miłości oyczyzny. W prywatnym życiu wspomniał domowe cnoty, iak na łonie miłey, bo skromney osobności oddał się naukom i przyiaźni, i kosztował wielkiego szczęścia, bo spokoyności, którey źli nie maią w publicznym, namienił o rzadkich i prawdziwie Bohatyrskich czynach iego; a wystawiaiąc go iako wzor gorliwości obywatelskiey, zakończył pięknym upomnieniem się u współczesnych i naypoźnieyszey potomności o sławę, iako nagrodę cnot i zasług Jego.

W niedzielę to iest d. 19 odprawiło się uroczyste otwarcie sądow pokoiu. O godzinie 10 zgromadziły się do kancellaryi administracyyney wszystkie władze cywilne i woyskowe, i JW. Biskup Kielecki na czele kanonikow i duchowieństwa. Wprowadzeni zostali przez JW. Kazimierza Bystrzonowskiego, Wiceprezesa do izby administracyyney JW W. Sędziowie Michał Strasz, Maciey Sołtyk i Kanty Hrabia Lubieniecki. Skoro mieysca swoie zasiedli JW. Dobiecki, Prezes administracyi, kawaler orderow Polskich zabrał głos w poważney i piękney mowie swoiey wyszczególnił wszystkie pożytki wynikaiące z tey magistratury, że w odradzaiącey się oyczyznie nietylko, że mamy pokoy w kraiu, ale go mieć możemy w domach i familiach. Wystawił on tey magistraturze ważcość iey urzędowania w doskonałym obrazie, odmalował trudy sprawcow pokoiu, zachęcaiąc ich do

prze obywatelskich, wezwał do wykonania przepisaney przysięgi. Po którey wykonaney JW. Strasz, znany z poselstwa na seymy i rozmaitych obywatelskich w woiewodstwie urzędow, zabrał głos i w wyborney mowie przykładami historyi oyczystey dowiodł pożytki i niedoskonałości rozmaitych magistratur sądowniczych w oyczyznie naszey. Ze sądy polubowne były obrazem dalszeyszych sądow pokoiu dał poznać, iż się nie lękaią nayważnieyszych prac i naytrudnieyszych obowiązkow, bo cnotą miłości oyczyzny zagrzani za cel maią prywatne obywatelow dobro z zgody i iedności pochodzące. Wiedzą, iż będąc autorami partykularnego pokoiu, będą oraz i sprawcami szczęścia kraiu, a tak zapewniwszy wszystkich, iż zechcą odpowiedzieć powołaniu i przyiętym obowiązkom z rozrzewnieniem prosił o błogosławieństwo JW. Biskupa zaczętem pracom tey prawdziwie obywatelskiey magistratury. Po czem w zwykłey paradzie sali wszyscy do katedralnego kościoła poprzedzani przez cechy z rozwiniętemi chorągwiami i inną assystencyą. Zaczęła się więc Msza w obrządku Biskupim, w śród którey W. JX. Hieronim Juszyński miał kazanie wystawiaiąc obowiązki stron i powinności Sędziow, które kazanie, że za usilnem naleganiem obywateli drukiem poźniey ogłoszonym będzie, tu się opuszcza. Po skończonem nabożeństwie zaprosił JW. Biskup całe obywatelstwo i woyskowych na obiad, który na sto osob danym był na wielkiey sali pałacowey, i poźno w noc assamblami w pokoiach Biskupich danemi skończyła się ta uroczystość.

Z Paryża d. 9. Listopada.

Przez Metz przechodzić będzie w przeciągu 4 tygodni 80,000 woyska powracaiącego z Austryi.

Z Marsylii piszą, że dwa okręty, które się tam niedawno spaliły, należały do wyszłego z Tulonu konwoiu, który był do Barcelony przeznaczony. Ponieważ część tego konwoiu napadniona była od nieprzyiaciela, zatem wysadzono prochem powyższe dwa okręty, aby się Anglikom w ręce nie dostały.

Marszałek Oudinot, który otrzyma w Hiszpanii dowodztwo, oczekiwany tu iest w krotce. Xżę Abrantu przybędzie tu za dni kilka. Wczoray przybyły dwa regimenta nowozaciężney gwardyi Cesarskiey, które przeciągnęły przez Paryż i dla piękney swey postawy powszechnie były dziwione.

Nayiaśnieysi Cesarstwo przeniosą się d. 16 b. m. na mieszkanie do Paryża.

Zapewniaią, że Nayiaśnieysi Król i Królowa Neapolitańska przybędą w ciągu tego miesiąca do Paryża.

Król Saski przyiedzie w ten piątek prosto do Fontainebleau. Jeden z urzędnikow koronnych wyiechał na przeciw niemu do Meaux.

Piszą z Fontainebleau, iż Szwedzki ambassador, Hrabia Essen, miał kilka naradzeń z ministrem do spraw zagranicznych, i zdaie się, że między obiema mocarstwami traktat pokoiu zawarty zostanie.

Z Dizon piszą pod d. 1 Listopada, iż należący do zgrai Szillowskiey ludzie, prowadzeni teraz są przez żandarmow z iednego do drugiego więzienia, i aż przez 18tą dywizyą doprowadzonemi do galerow zostaną, na które są skazanemi. Jest ich 325 i wszyscy są młodzi.

Xżę Esslingen (Massena) iest tu oczekiwany.

Z Rzymu przybyła tu deputacya dla złożenia Cesarzowi hołdu w imieniu mieszkańcow tego miasta.

)2(

Jutro przybędzie Król Westfalski do Fontainebleau.

Xżę Arcykanclerz powrócił z Fontainebleau do Paryża.

Zapewniaią, że kommissya instytutu narodowego, która miała zlecenie rostrząsnąć dzieła, ubiegaiących się o nagrodę, proponowała w swem rapporcie, aby nagroda wyznaczona za trajedyą P. Ronouard, autorowi trajedyi *Templaryusze*, a nagroda za historyczne dzieło zmarłemu Rhulieres, autorowi historyi Polskiey przyznane zostały. O pismie P. Willers względem reformy Lutra, uczyniono chwalebną wzmiankę.

Dzisieyszy Monitor zawiera następuiącą *woyskową umowę, zawartą na mocy 12go artykułu traktatu Wiedeńskiego.*

Art. 1. Gdy pierwsze ustąpienie woyska, to iest z Morawii, w 14 dni po wymianie zatwierdzeń nastąpić ma, przeto prowincya ta będzie d. 4 Listopada zupełnie od woysk Francuzkich opuszczona.

— 2. — 4. Bryński i Znaimski cyrkuł będą d. 2 Listopada, wraz z budynkami woyskowemi w Brynie i Znaimie oddane. — 5. — W czasie pierwszych miesięcy po oddaniu załoga w Brynie nie ma przewyższać batalion piechoty i 100 konniey, a w Znaim batalion piechoty, co iest niemal zwyczayną ich pod czas pokoiu załogą. — 6. Ponieważ drugie ustąpienie, to iest z Węgier, Wiednia i iego okolic, iako też z tych części Galicyi, które przy Austryi zostaią, w miesiąc po wymianie zatwierdzeń nastąpić musi, zatem woyska Francuzkie i sprzymierzone opuszczą miasta i okolice Węgierskie i staną na linii demarkacyyney, która iest w artykule 8 oznaczona.

— 7. Jak skoro warunki traktatu względem zapłaty umowionych summ dopełnione zostaną i te summy w gotowych pieniądzach lub wexlach zapłacone będą, tedy klucze od miasta Wiednia przez teraźnieyszego rządcę oddane zostaną officerowi, którego Nayiaś. Cesarz Austryacki wyznaczy.

— 8. D. 20 Listopada ma bydź Wiedeń i iego okolice, to iest ta część cyrkułu *Unter-Wiener-Wald* na wschodzie pierwszey linii demarkacyyney, zupełnie przez woyska Francuzkie opuszczony. Linia ta idzie od Tuln przez Stosdorf aż do Badenu i Ebenfurtu. W mieście Baden nie ma stać żadne woysko, tylko straże z obu stron, dla utrzymania porządku w łazienkach, których chorzy obu woysk używać będą mogli.

— 9. Aże cyrkuł Untersmain-Hartsberg do niższey Austryi należy i dopiero d. 20 Grudnia ma bydź opuszczony, zatem straże woyska Francuzkiego trzymą aż do tego czasu linią, która ciągnąć się będzie wzdłuż gościńca Znaimskiego i Stokerau aż do granic Morawii. Rozumie się, iż żadne woyska Austryackie nie mogą wniyść do 20 Grudnia do żadney części kraiu w rzeczoney linii leżącego. Na gościńcu Znaimskim pozwolony iest wszelki przewoz i przeiazd, wyiąwszy potrzeb woyskowych i artyleryi.

— 10. Tegoż dnia, 20 Grudnia ma bydź ta część Galicyi, która się przy Austryi zostaie zupełnie od woysk Polskich i Rossyyskich opuszczona. Dla uskuteczninia tego artykułu, ma bydź nininiesza umowa przez officerow sztabu Francuzkiego i Austryackiego woyska, Rossyyskiemu i Polskiemu woysku posłana.

— 11. Gdy trzecie ustąpienie, to iest z niższey Austryi, nastąpić musi we 2 miesiące po zatwierdzeniu traktatu, przeto powiaty tey prowincyi maią bydź d. 20 Grudnia opuszczone. Przy tem i innych ustąpieniach, opu-

szczone przez woyska Francuzkie mieysca nie maią bydź przez woyska Austryackie prędzey iak we 24 godzin po odeyściu Francuzow zaięte, i w pierwszych 14 dniach po ustąpieniu z niższey Austryi nie ma bydź znaczny korpus woyska w okolicach St. Pölten postawiony.

— 12. Gdy czwarte i ostatnie ustąpienie, to iest z reszty prowincyy i powiatow pozostałych przy Austryi nastąpić musi w półtrzecia miesiąca po wymianie zatwierdzeń traktatu, przeto rzeczone prowincye i powiaty maią bydź d. 4 Stycznia 1810 zupełnie przez woyska Francuzkie opuszczone.

— 13. Dowodzcy Rossyyskiego i Austryackiego woyska wyznaczą kommissarzy do wykonania ninieyszey umowy; kommissarze ci umowią się względem tymczasowey granicy ustąpionych Rossyy 400,000 dusz w wschodniey Galicyi, poki dwory Rossyyski i Austryacki nie porozumią się między sobą ostatecznie względem granic.

— 14. — 18. D. 14 Listopada Fiuma i Węgierskie nadbrzeże oddane zostaną woyskom Francuzkim. Reszta nadbrzeża, iako też część ustąpioney Kroacyi oddane będą przez woyska Austryackie w tym sposobie, że woyska Francuzkie zluzuią ie w każdem mieyscu. D. 28 Listopada osadzą woyska Francuzkie Karlstadt. Wyspy nadbrzeża będą także w oznaczonym czasie zaięte. Wszelkie magazyny, artylerya i rzeczy do marynarki należące, iako też wszelka własność Cesarza Austryackiego i osob prywatnych, która przed opuszczeniem nie mogła bydź wywieziona lub sprzedana, pozostanie pod dozorem kommissarzy Austryackich, rownie iak będące jeszcze w Austryi lazarety zostawać będą pod dozorem kommissarzy Francuzkich.

— 19. Wszelkie magazyny żywności, artyleryi i innych rzeczy, które w czasie ustąpienia nie mogły bydź wywiezione lub sprzedane, zostaią własnością Francuzką pod dozorem kommissarzy Francuzkich. Toż samo rozumie się o magazynach soli i tytuniu, których zakup warowała sobie Austrya. — W Wiedniu d. 26 Października 1809.

(Podp.) *Baron Strauch*
Jenerał dywizyi *C. K. F. M. P.*
Dumas, *Mayer de Heldefeld,*
F. M. P.

Zatwierdzone od nas niżey podpisanych pełnomocników.

Xiążę Neufszatelski i Wagramski Alexander. *Hrabia Wrbna.*

— D. 10. — Król Westfalski przybył iuż do Fontainebleau, gdzie stanie także iutro Król Saski.

W ciele prawodawczem prezydować na przyszłość będzie, iak zapewniaią, wielki urzędnik państwa. Przeznaczaią do tego Xcia Arcykanclerza.

Marszałek Macdonald, Xię Tarentu, dowodzi w nieprzytomności Wicekróla woyskiem Włoskim.

Wczoray przybył tu nasz poseł z Stuttgardu, P. Durand.

D. 17 b. m. znaydować się będzie J. C. K. Mość w Cesarskiey akademii muzyki na pierwszey reprezentacyi Fernand Cortes, opery, która ma przeyśdź w przepychu wszystkie do tych czas grane. Wszystkie konie sztucznego jezdzca będą się tam znaydować.

D. 2 Grudnia w kościele Panny Maryi odprawi się świetna uroczystość. Stawiaią iuż tam tron i kilka innych tronow dla obecnych tu Monarchow. Przeszło 20 kardynałow znaydować się będzie na tym obrzędzie.

Przedsięwzięte teraz są naydzielnieysze środki do podbicia Hiszpanii. Każda prowincya mieć będzie na przyszłość jeneralnego kapitana z wielką władzą.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż Nayiaśnieysi Cesarstwo przeniesą się między 15 i 16 na mieszkanie do Paryża.

Przed kilku dniami wybuchnął w iedney z kuchen w Fontainebleau ogień, ale w krótce ugaszony został.

Onegday udał się Cesarz znowu o godzinie 11 na polowanie i dopiero w wieczor powrocił.

Zapewniaią, iż Amerykańska fregata Konstytucya po uporczywey walce zabrała iedną Angielską fregatę i do Chesapeak przyprowadziła.

Od naszego poselstwa z Konstantynopola przybył tu P. Boas gońcem.

Pisma nasze przywodzą z gazet Angielskich: Po długim tylko oporze zezwoliła Austrya na odstąpienie Spalatro, którego Cesarz Napoleon znaiąc iego ważność tem uporczywiey żądał. W iego ręku będzie to mieysce ważnem portem i warsztatem, gdyż w bliskości znaydnie się podostatkiem drzewa. Przez posiadanie Spalatro i Korfu staie się Napoleon samowładnym panem morza Adryatyckiego.

Pisma tuteysze donoszą z Wiednia: "Cesarz Austryacki mianował Arcy Xcia Rainiera rządcą Wiednia. Xżę Jan Lichtenstein powrocił do woyska, a Hrabia Bubna obiął znowu dozor nad stadami koni Cesarskich. „

Szambelan Bondy i audytor rady stanu, P. Laborde mianowanemi są referendarzami.

W Medyolanie Hrabia Vaccari iako minister wewnętrzny, i P. Strigelli iako sekretarz wykonali przed wyznaczonym do tego pełnomocnikiem Xciem Lody przysięgę wierności.

Mowią, iż Cesarz przedsięweźmie na przyszłą wiosnę podroż do Rzymu i Neapolu.

Z Amsterdamu d. 14. Listopada.

Amerykański okręt, który Francuzki kutter Hebe przyprowadził przed kilku dniami do Texlu, uwolniony został po przetrząśnieniu.

Nayiaśnieyszy Król powroci w tym tygodniu do stolicy.

Ciało prawodawcze zgromadzi się iutro. Mowią o nowym podatku, czyli o nowym skarbowym środku, dla zastąpienia wydatkow, które w targnienie Anglikow zrządziło. Papiery nasze spadły cokolwiek z tego powodu.

Pracuią teraz nad urządzeniem korpusu gwardyi Królewskiey. Wszystkie iego członki muszą bydź rodowitemi Hollendrami i zamieszkałemi w królestwie. Liczba ich wyniesie około 1000, ponieważ z każdych 2000 mieszkańcow musi bydź ieden gwardyak dostawiony.

Z Montpellier d. 4. Listopada.

Z Tulonu wypłynęły były 3 liniiowe okręty i 2 fregaty pod Kontraadmirałem Baudin, dla odprowadzenia konwoiu do Barcelony. W drodze natrafiła ta mała eskadra na 16 Angielskich liniiowych okrętow, pomiędzy któremi znaydowało się 5 trzech pokładowych. Liniiowy okręt Lew o 80 działach cofnął się przed tą przemagaiącą siłą do portu Cette. Okręty Robust i Borée schroniły się pod brzegi i biły się nazaiutrz naywaleczniey z całą Angielską flotą. Widząc Kontraadmirał Baudin, iż nie było podobieństwa, żeby te okręty mogły bydź z piasku zepchnięte, na którym uwięzły, kazał pozdeymować z nich wszystkie działa, maszty, liny i inne rzeczy, potem ie zapalić, aby się Anglikom niedostały w ręce. On sam

był z lodu ostat i, który ie opuścił. Fregaty obie zawinęły do Marsylii, a cały konwoy przybył szczęśliwie do portu Roses. Kilkanaście okrętów Angielskich bardzo uszkodzonych zostało.

Z Bruxelli d. 12. Listopada.

Postanowiona to iest woyskowa kommissya, dla sądzenia wielu osób, które są obwinione o werbunek dla Anglików.

Cała flotylla Bulońska przybyła teraz do Antwerpii i innych okolic Skaldy, i w krotce oczekiwać należy ważnych działań. Nad brzegami Skaldy ma bydź wiele twierdz założonych.

Z Madrytu d. 22. Października.

Jenerał St. Cyr pobił w Katalonii woysko Jenerała Blake, które 25,000 ludzi liczyło. Blake stracił przeszło trzecią część ludzi w zabitych, ranionych i poymanych. Jego bagaże, iego artylerya i ammunicya dostały się w ręce Francuzom. Chłopi powrocili do swych domow. Jeńcy będą do Francyi odprowadzonemi.

Powszechnie mowią, że Cesarz w krotce do Hiszpanii przybędzie. Wszędzie czynią przygotowania do przyięcia zwycięzcy nad Dunaiem, który w krotce także będzie zwycięzcą nad Tagiem i Gwadalquiwir. Zapewniaią, że Król wyznaczył iuż deputacyą, która wyiedzie na przeciw wysokiemu iego Bratu aż na granice państwa.

Mowią, że Jenerał Bonnet odniosł ważne korzyści nad szczątkami rokoszanow, którzy pod rozkazami nieiakiego Marquesillo plondrowali okolice Bilbao i St. Ander.

Przez wyrok Królewski zniesione iest schronienie w kościołach dla przestępcow iakiego bądź gatunku. Każdy zbrodniarz, który do kościoła uciecze, będzie schwytany.

Gazeta Madrycka zawiera następuiący artykuł:

"Gdy potomność czytać będzie historyą teraźnieyszey rewolucyi naszey, zaledwo uwierzy do iakiego stopnia z dzicziałości i barbarzyństwa doprowadzili lud Hiszpański obmierźli sprawcy i podżegacze rewolucyi. Narod Hiszpański uważany był dotąd iako narod waleczny i wspaniały; pomyślność iego i zwycięztwa zdawały się uświetnić go na zawsze. Z tem wszystkim cała iego chwała i wziętość zaćmione zostały przez obrzydłe zbrodnie, których dopuścił się w teraźnieyszey woynie. — Nieprzyiaciele naszey oyczyzny nie przestali na ściągnieniu wielkich klęsk na nią, zapalili iescze wewnątrzną i niszczącą woynę; usiłowali nadać iey znamię dzikości, iakiey nie znayduiemy żadnego przykładu w dziejach pollorownego narodu, a nawet pomiędzy pokoleniami ludzi dzikich; starali się napoić fanatyzmem lud, zepsuć wszelkiemi sposobami iego opinią i zaślepić go względem prawdziwego iego interessu; wyrugowali z wszystkich serc uczucia ludzkości i moralności religii, którą wyznaią. Wzdrygamy się na opowiadanie okrucieństw, których zbroyne łotry dopuszczaią się względem nieszczęśliwych żołnierzy i podrożnych Francuzkich, których napotykaią poiedynczo i bez broni na gościńcach, zabiiaiąc ich nielitościwie w torturowych męczarniach. Religiia, ludzkość i prawa narodow potępiaią z oburzeniem takowy sposob woiowania. Jeżeli wymawiała zaboystwo nieprzyiaciela, to tylko na placu bitwy; ale odebrać życie żołnierzowi, oprocz boiu, iest nayważnieyszą zbrodnią zasługuiącą na naysurowszą karę. — Gdyby waleczni nasi woiownicy wieku 15, 16 i 17go, którzy ściągnęli na siebie podziwienie świata przez bohatyrskie swoie sprawy w Ameryce, we Włoszech, w Niemczech, Hollandyi, Flandryi, a nawet we Francyi, z grobow powstali,

zarumieniliby się na niegodny sposób woiowania, iakiego w teraźnieyszey woynie używaią, iż należą do narodu, którego charakter tak dalece się zepsuł, iż zapomniał o wielkich przykładach, które mu zostawili i onemi go uświetnili. Lecz ieżeli upoważnienie podobnych zdrożności zadziwia, tedy zadziwia bardziey nazywanie ich heroizmem i patryotyzmem. I tak gazeta Sewilska pod d. 17 Wrześ ia wychwala Xawerego de Mena, lintenta, który z gromadą rzekomych patryotow, nachodzi goścince między Pampeluną i Saragossą, i popełnia wszelkiego rodzaiu okrucieństwa i zaboystwa na Francuzach, których napotyka poiedynczo i obłąkanych. Nadano w tey gazecie nazwisko *Walecznego* temu podłemu i okrutnemu człowiekowi, który nigdy nie miał dosyć odwagi zaciągnienia się do woyska lub uderzenia nawet na mnieyszy od swey zgrai korpus woyska Francuzkiego. Dla zasłużenia na ten tytuł chlubi się ten niegodziwiec, iż własną ręką zamordował bardzo wiele Francuzow, a między innemi zabił z fuzyi Francuzkiego jenerała dywizyi, iadącego powozem. — Oto przykłady niegodziwości monstrow Sewilskich, którzy poświęcią narod własnemu interessowi, usiłuią go odzierać, wyzuć z wszelkiey moralności, honoru i religii, ogłaszaiąc iako dzieło patryotyczne i przyiemne Bogu zaboystwo bezbronnego nieprzyiaciela. Barbarzyńcy! niedaleki iest dzień, w którym ziemia Hiszpańska oswobodzona zostanie od obrzydłey waszey obecności, hypokryzyi i przewrotney nauki.„

Z Monachium d. 7. Listopada.

Z główney kwatery Inspruka nadeszła wiadomość, iż herszt rokoszanow Hofer poddał się. D. 3 w wieczor wysłał posłańca o zawieszenie oręża i o straż bezpieczeństwa dla swey osoby. Oboygu odmowiono dopoty, dopoki się zbroyni rokoszanie nie rozeydą. D. 4 dano mu tę samą odpowiedź na powtorzoną iego prośbę, z pogrożeniem oraz, iż dłuższy iego upor ukarany zostanie spaleniem iego karczmy w Passayer. Gdy d. 5 Jenerał porucznik Wrede czynił z batalionem la Roche, 13tym regimentem liniowym i pod batteryą Berghema rozpoznawanie do Schönberg, nadszedł list od Hofera, w którym on w imieniu swoim i w imieniu podkommendnych swoich rokoszanow przyrzeka poddać się i prosi o przebaczenie. Przednia straż woysk Królewskich stoi teraz przed Schönberg, a straże zachodzą aż do Matrai. W tem stanowisku stać będą aż do dzisiay, dla dania czasu rokoszanom do powrotu do domow. Spodziewamy się, iż iutro przywrocona zostanie kommunikacya z przednią strażą Wicekróla Jmci.

Wyższe gminy w cyrkule Telf oświadczyły się ieszcze d. 3 Listopada przed nadyściem woysk, za władzem się urzędnikow, iż żałuią popełnionych zdrożności i świętobliwie przyrzekaią powrocić do spokoyności. Prosili o łaskę i przebaczenie, które im zapewnione zostało pod warunkiem, żeby wszystkę broń oddali i deputowanych do główney kwatery posłali. We wsi Zirl, do którey pod czas ostatniey wyprawy wrzucone zostały palne race, wybuchnął w nocy z 3 na 4 pożar, który, ponieważ nie było mieszkańcow obecnych, nagle się rozszerzył, i przez czynność tylko wysłaney do gaszenia kompanii piechoty, ugaszony tak daleko został, iż dwie trzecie części wsi i kościoł uratowany został.

Z Koiry d. 25. Października.

W Gryzonii wiele osob zostało z rozkazu Landmana aresztowanych, i stały się ofiarą przywiązania swego do Austryi.

DODATEK

DO No. 96.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 29. Listopada 1809.

ALEXANDER ROZNIECKI,

Jenerał Brygady, Inspektor Jeneralny jazdy Polskiey Xięſtwa Warszawskiego; Koniuszy Króla Hiszpańskiego, Urzędnik Legii Honorowey, Kawaler Orderu Korony Zelazney, Krzyża Woyskowego Polskiego Kommandor.

Do Przezacnych i Szanownych Obywateli i Urzędników Powiatow Zołkiewskiego i Złoczewskiego.

Pokoy świeżo między Potężnym Napoleonem Cesarzem Francuzow, i Królem Włoskim, Protektorem Ligi Reńskiey, i między Franciszkiem I. Cesarzem Auſtryackim w dniu 14tym mieſiąca Października r. b. w Wiedniu podpisany, zakończył ten wielki spor w widokach politycznych, (nam nieznaiomych) jakie mogli mieć, bądź w przedſięwziętych zamiarach, bądź po odwroceniu onych, tak potężni Monarchowie, z których

Jednego siła iaką władał tak wielką była, że ſię pokuſił do zaczepki.

Drugiego, potęga którey użył na odparcie, przywiodła do otrzymania wyskownych na pokonanym nieprzyiacielu dla ſiebie, i dla Sojuszców swoich kondycyow. Wśród walki, i po licznych i różnych wypadkach woiennych, na czele przedniey ſtraży woysk Polskich Xięſtwa Warszawskiego, miałem szczęście ſtanąć wśrod krain waszych, ięzykiem rodowitym do was przemowić, a podawszy wam braterskie dłonie, w imieniu Napoleona Wielkiego, pamięć Jego o was, protekcyą wam Jego, i życzliwość obiawić.

Mieszkańcy powiatow, które byłem zaiął woyskami naszemi, usłuchali głosu Protektora praw narodow; iedni osobami, drudzy ofiarami z majątkow, wszyscy i wszyſtkich klaſs ludzie bez wyłączenia, nieograniczoną ufność położyliście w działaniach waszych, gdy was zaręczyłem o przychylności Wielkiego Napoleona.

Zoſtali z grona obywateli każdego powiatu, wybrani oni mężowie, którym powierzone zoſtało urzędowanie. Wybor ten poſtawił was przezacni obywatele na czele Adminiſtracyi powiatu waszego, którey wyroki i rozrządzenia zaraz w imieniu Wielkiego Napoleona wydawać zaczęliście. Aż w ten moment powiaty wasze tegoż samego ciała politycznego były częścią, co i powiaty zachodniey Galicyi. Los woyny był za wami, los pokoiu odłączył was od tegoż ciała. Wśrod zwycięztw zezwolił Wielki Napoleon na rozeyma,

a pokóy podpisał i ratyfikował traktat Wiedeński, mocą którego powiaty wasze, wracaią pod panowanie Cesarza Austryackiego.

Nie należy nił wchodzić, iakie wiadomość ta sprawi wrażenie na umysłach waszych, lecz wraz z obywatelami Xięstwa Warszawskiego, a wspólnie z wami, potrafię dzielić czucia wasze, was, którzy dawaliście ciągłe dowody żeście los nasz wspólnie dzielić chcieli.

Mam honor uwiadomić was Przezacni i Szanowni Obywatele i Urzędnicy powiatu Zółkiewskiego i Złoczewskiego, że zlecono mi iest od Jaśnie Oświeconego Xcia Jmć Poniatowskiego, Ministra Woyny, Naczelnego Wodza woysk Polskich Xięstwa Warszawskiego, abym powiaty *Zółkiewski* i *Złoczewski* uwiadomił, iż wracaią pod władzę Cesarza Austryackiego, a to na mocy artykułu XII. traktatu Wiedeńskiego, któren wam urzędownie tu przyłączam. Również pod literą a) przyłączam w wyiątku artykuł X. konwencyi woyskowey, przepisany artykułem XII. traktatu a tyczący się ewakuacyi kraiow przez woysko Cesarza Francuzow, i alliantow iego zaiętych, które wrócone są Austryi.

Zechcecie zatem po odebraniu niniéyszego pisma, zakończyć działania wasze w imieniu Cesarza Napoleona, dotychczas czynione, a poddać się pod zwierzchność, od Cesarza Austryackiego postanowić się maiącą, w kraiach pod panowanie tegoż powracaiących.

Już woyska Polskie Xięstwa Warszawskiego w dniu 20 b. m. ustąpią z powiatow waszych, lecz nie lękaycie się żadnego prześladowania. — Artykuł X tegoż samego traktatu, mocą którego powracacie do Austryi, od obydwoch Cesarzow gwarantowany, powinien was zupełnie spokoynemi i ufnemi uczynić. Artykuł ten iasno wam Przezacni Obywatele, iako i całemu światu dwie wielkie prawdy wyiawia.

1.) Za ktokolwiek głosu Wielkiego Napoleona usłucha, i swą ufność w Nim położy, ten zawsze i wszędzie potężnego ramienia Jego wsparcia dozna. Nie masz takiey doli, z któreyby wielka moc Jego niepotrafiła wydźwignąć tego, lub zabezpieczyć los, co się osobie i systematowi Jego poświęcił.

2.) Że Cesarz Franciszek iako równie wielkomyślny i dobry Monarcha, Miłośnik szczęścia swych poddanych i spokoyności onych, iest tylko zdolny przystać na takowe, i podpisać tak pełne swobod przebaczenie. Czyn ten iest prawdziwym w oczach świata dowodem, że prześladowanie i tyrannia, ieżeli ieszcze w tym wieku exystuią w Europie, to ich chyba na wschodzie, i za granicą Austryi szukaćby potrzeba.

Wzwyż wspomniony artykuł pokoiu obiawia wam czucia Monarchy waszego, ostateczną wolę i wyrok Jego, Cesarskim Jego słowem i uroczyście w obliczu świata zaręczony.

Spokoyność, iakiey doznawali officyaliści Austryaccy w śród tak nagłych i burzliwych odmian, w kraiach przez woysko Polskie zaymowanych, a potom urzędowaniu waszemu poleconych, ręczy wam, Przezacni i Szanowni Obywatele prawem odwetu wszelkiey z ich strony łagodności w obchodzeniu się z wami. Wszędzie gdziem był przybył, większą część officyalistow pełnych ufności, w sprawiedliwości, ludzkości i delikatności naszey zastałem. — Maiąc moc stanowienia i odmiany, pamiętam, z iakim czuciem większey części officyalistom oddawaliście sprawiedliwość zasłużoną: iak nawet staraliście się wielu z nich utrzymać na urzędach, i pod tychże zostać urzędowaniem, iak byliście gotowi bronić takowych od wszelkiego prześladowania. Jeżeli niektórzy officyaliści, co ulegaiąc głosowi sumnienia porzucili swe miysca byli

chcęby się ci sami wrócić mieli, poprawią się nieochybnie, będą bowiem mieli na pamięci świeże wypadki, a doświadczenie ich nauczyło, że nie masz nic szkodliwszego dla rządu, iak gdy urzędnicy przez swe urzędowanie od stręczaią serca obywatelow od niego.

Przezacni i Szanowni Obywatele! Dopełniwszy zleceń nadanych mi od zwierzchności, ze smutkiem przychodzi mi oznaymować wam zerwanie związkow, iakieśmy z wami mieli aż do tego czasu; widzieliście, że współbracia wasi nie oszczędzali krwi własney, aby tylko mogli odzyskać was oyczyznie! Nikt was ani nas, o wypadki iakie nastąpiły obwiniać nie może. — Nie przeszliśmy granic cudzych, póki wprzód nie naruszono naszych.

Zostawaliście wiernemi waszey zwierzchności, poki was bronić mogła, i póki nie przynieśliśmy do was prawa woyny. Wszystkie wasze postępowania, nie miały za cel, aby szkodzić rządowi Austryackiemu, lecz abyście powrocić mogli na łono spólney oyczyzny.

Takie owszem uczucia powinny was uczynić szacownieyszemi ieszcze w oczach waszego rządu, potrafi on cenić charakter niezłamany Ludu, który mu nigdy w niczem nie uchybił, a od dawna miał prawo do iego wdzięczności. Zegnam was z winną uprzeymością, i razem życzę, abyście byli szczęśliwemi iako nasi sąsiedzi, gdy los nieuchronny tak rozrządził, iż bydź nie mogliście naszemi współobywatelami. — W Krakowie d. 24 Listopada 1809 roku.

Rożniecki.

Połk szosty jazdy pułkownikowstwa W. Trzecieckiego stać będzie w Łomżyńskim, a sztab w Ostrołęce.

O pułku piechoty imienia Zamoyskich wyraża gazeta Warszawska: "W przeszłą sobotę przyciągnął tu prześliczny pułk piechoty imienia Zamoyskich, a pułkownikowstwa W. Hornowskiego, sławnego dowodztwem w twierdzy Pragskiey przez czas pobytu woyska Austryackiego w Warszawie. Wczoray z rana wyciągnął stąd ieden batalion tegoż pułku na załogę w twierdzy Serocku. „

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 27 i 28 Listopa. 1809.

Korzec Pszeniey	zł. pol.	64	do	72
— Żyta		50	—	54.
— Jęczmienia		38	—	46.
— Owsa		33	—	34
— Grochu		40	—	44.
— Kaszy iaglaney		72	—	84

DONIESIENIA.

Opisanie. Orka czyli Aarona Abrakomowicza żyda aresztanta kryminalnego, który dnia 11 Października 1809 z roboty publiczney w Lublinie zbiegł.

Tenże iest z Polilia kordonu Rossyyskiego rodem, lat 29 maiący religii żydowskiey, wzrostu małego, krępy, twarzy ospowatey śniadey, nosa średniego, oczow siwych, włosow czarnych, peysow i brody małey na końcu żółtawey, mowił z ruska po Polsku, miał na sobie koszulę, spodnie płocienne, kurtkę aresztancką płocienną, botow parę na nogach, i zaydany na obóch nogach czapkę czarną żydowską, wziął z sobą klamrę żelazną do umocowania klocow przy rznięciu drzew. Rzeczonego szlakować, postrzeżonego przytrzymać, i o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub sądu kryminalnego Lubelskiego, lub do nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

Opisanie. Uszera Abrahamowicza żyda o kradzież obwinionego zbiega. Tenże iest z Czemiennik powiatu Lubelskiego rodem, lat około 35 maiący religii żydowskiey wzrostu średniego, włosow na brodzie i głowie żołtawych, oczow czarnych, twarzy okrągłey, miał na sobie ubior zwyczayny żydowski. Rzeczonego szlakować, postrzeżonego przytrzymać, i o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub do sądu kryminalnego Lubelskiego, lub nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

Szlachcic mieszkaiący na wsi lat 36 maiący, życzyłby sobie od nadchodzącego S. Jana administrować, gdzie kommissą dóbr iakich, znaiąc przytym dokładnie rachunki gospodarskie czyli Ekonomiczne, do czego (gdy potrzeba będzie) złoży stosowne obywatelskie zalety, a na koniec i kaucyą. Potrzebuiący zatem takowey osoby, raczą zgłosić się tuido Kantoru Gazety Krak. z wyrażeniem obszerności dóbr i obowiązków, a za to wyznaczonego funduszu, z kąd odbierą odpowiedź podług swoiey woli. Tenże Pretendent zapewnia stawić się osobiście tam, gdzie będzie rekwirowany, aby tylko względem traktu, dokładną mógł mieć informacyą.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego stosownie do rozporządzenia Wysokiego Rządu Centralnego pod d. 11 Września r. b. Nr. 1800 wydanego, podaie do publiczney wiadomości, iż dla ulgi nieiakiey, włościanie przewozem furażów, zboża rożnego gatunku i odstawieniem rzeczy woyskowych lub skarbowych zatrudnieni, ieżli udowodnią to przy onietżytem świadectwem, uwolnionemi są od opłaty myta publicznego i prywatnego, od opłaty przewozow mostowego i spaśnego. Wszyscy więc mieszkańcy i dzierżawcy tak rządowi iako i prywatni uwiadomią się, iż odtąd nie wolno im iest od zwyż pomienionych publiczną posługą zaiętych włościan wyciągać myta na rogatkach przy drogach ścielonych ustanowionego, ani innych tak skarbowi iako i prywatnym służących opłat od przewozow na rzekach, mostowego i spaśnego. Dan w Krakowie d. 6 Listopada 1809 roku.

Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.
Felix Grodzicki, Sek. Jen.

Znalezione zostały na iednem z przedmieść Krakowa czternaście kluczow i złożone w urzędzie Policyi Dyrekcyi; ktoby więc rozumiał mieć do nich prawo, zechce się tu do urzędu zgłosić. Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie d. 14 Listopada 1809.

A. Czapski.

Woyciecha Gospodarczyka inaczey Jabłońskiego nazywaiącego się o rożną kradzież oskarżonego z aresztu sądu karzącego Lubelskiego zbiegłego. Tenże iest rodem z Lublina, iest 31 maiący, religii katolickiey, żonaty rolnik, wzrostu miernego, twarzy śniadey, nosa szerokiego, oczow niebieskich, włosow blond, rudo zarasta; nosił się czasem po mieysku, czasem po wieysku. — Rzeczonego szlakować, postrzeżonego przytrzymać, a o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub do sądu kryminalnego Lubelskiego, lub do nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

Z domu pod Nr. 135 na Piasku przez przystawienie drabiny do okna z dnia 10 na 11 tego miesiąca i r. b, właścicielowi wykradziono rzeczy następuiące: koszul białogłowskich 13. koszul męskich 8, poszewek białych dużych 6, poszwa biała 1, bet sycowy 1, prześcieradeł dużych 2, chustek białych 7, poszewek dziecinnych 4. spodnie dymki Angielskiey 2, spodnie płocienne 1. kawtanik dymki Angielskiey biały 1, kamizelka pikowa biała 1, spodnie płocienne w paski 1, Ktoby rzeczy takowe i złodzieia poszlakował, zechce one przytrzymać i urzędowi Policyi tuteyszemu donieść.

Z Dyrekcyi Policyi Krakowskiey d. 14 Listopada 1809.

Kommissya do przyymowania dobrowolnych ofiar, od stanow miasta Krakowa wyznaczona. — Osądziła za powinność uwiadomić Publiczność, że lista ofiary składaiących iuż została ukończoną. Xięga iednak ofiar iest i będzie otwartą w tey ufności, że dobroczynny pokoy i potrzeba zasilenia skarbu przynaymniey nieznanych ieszcze Xiędze tey do ofiar zachęci. Dan w Krakowie d. 18 Listopada 1809.

Bienkiewicz, Kommissarz.

Człowiek umieiące po Francusku i po Niemiecku i maiący dobre zaświadczenia, życzyłby sobie kondycyi do dzieci, lub za kamerdynera. Zostaie na Szpitalney ulicy pod Nrem 569 u Pana Petrask na 2gim piętrze.

Człowiek maiący 42 lat, żonaty, ale bezdzietni, posiadaiący ięzyki Francuzki, Łaciński Niemiecki, Polski i Włoski, i piszący niemi, umieiący dobrze jeometryą, rysuie i posiada naukę o kwiatach. życzy sobie bydź umieszczonym u iakiego dworu iako sekretarz, leśniczy lub do edukacyi dzieci. Ktoby takiego człowieka potrzebował, raczy się pocztą do Olkusza zgłosić do JPana Duchet.